

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 9 LIPCA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 186

Masakra „drugiej rewolucji” w Niemczech

polityka zagraniczna Trzeciej Rzeszy w oświetleniu min. Rudolfa Hessa, zastępcy Hitlera
Hess przyznaje, iż niektórzy z rozstrzelanych przywódców szturmówek byli niewinni
Najemniczy „spacer do Niemiec” i wrogie aluzje pod adresem Francji

Berlin, 8 lipca. (PAT).

Minister Hess, jako zastępca kanclerza Hitlera na stanowisku wodza partii narodowo-socjalistycznej, wygłosił na kongresie partyjnym w Królewcu wielką mowę, w której poruszył aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Rzeszy.

Omawiając ostatnie wydarzenia w Niemczech, Hess podkreślił, że kanclerz Hitler musiał przeprowadzić swą decyzję z całą bezwzględnością i energią, aby w ostatniej chwili ocalić Niemcy i ruch narodowo-socjalistyczny przed buntownikami, którzy omal nie odnieśli na kraj największego nieszczytka. Śmierć przywódców spisku zapobiegła walce bratobójczej i była konieczna w imię ocalenia życia tysięcy, a nawet dziesiątków tysięcy najlepszych Niemców.

Minister Hess wystąpił w obronie starej gwardii szturmowej, oświadczając, że nie miała ona nic wspólnego ze zbrodnią i pozostała nadal wierna woli i ruchowi.

Inicjatorami i kierownikami buntu była garstka dowódców S. A. oraz rezerwowych inteligentów. Z taką samą surowością, z jaką w mowie kolońskiej strzeżałem igrających myślą „o drugiej rewolucji”, zwracam się obecnie do wszystkich, którzy sądzą, że mogą dziś zniesławiać oddziały szturmowe. Przywódcy S. A. zostali ukarani, więc tamsam przywrócono dawny stosunek partii do oddziałów szturmowych.

„Akcja likwidacyjna”

Przedstawiając przebieg akcji likwidacyjnej w Monachium i Wlessee, minister Hess podkreślił z naciskiem, że właśnie kanclerz Hitler opanował sytuację i dał narodowi niemieckiemu olbrzymi nowy impuls. Tylko człowiek, nadarzony energią żołnierza, mógł dokonać tego, czego dokonał nasz wódz w czerwcu. Minister Hess przyznaje, że prawdopodobnie wielu z tych, którzy zostali ukarani, tylko wskutek tragicznego splotu wypadków, stało się niewinnymi. Stwierdzić jednak należy, że w godzinach, kiedy chodziło o byt narodu niemieckiego, nie wolno było rozprawiać nad tem, jak wielka jest wina poszczególnych jednostek. Mimo całej

surowości, głęboki sens tkwi w tem, że bunt żołnierski karane są przez rozstrzelanie każdego dziesiątego żołnierza bez pytania o winę.

„Duch frontu”

Minister Hess przechodzi następnie do omówienia sytuacji w polityce zagranicznej. Naród niemiecki jest dziś rządony przeważnie przez byłych żołnierzy frontowych, którzy cnoty, kultury i odwagę przynieśli na kierownictwo państwa. Narodowy socjalizm zawdzięcza swe powstanie duchowi frontu. Tam bowiem zatarły się różnice klas i stanów, a miejsce ich zajęło poczucie wspólnoty narodowej. Równocześnie jednak front wytworzył w żołnierzach niemieckich uczucie pewnej wewnętrznej solidarności z żołnierzami frontowymi po przeciwnej stronie. Uczucie to pozostało po dziś dzień. Ilekroć byli żołnierze frontowi spotykają się, treścią ich rozmów jest wojna, ale nadzieją pokój. Oni są dziś powołani do przerzucenia mostów porozumienia między narodami, skoro politycy nie potrafią znaleźć drogi.

Niemcy i Włochy

Nie jest przypadkiem, że państwa w których odpowiedzialnymi kierownikami są żołnierze frontowi, t. j. Niemcy i Włochy, czynią wielkie wysiłki dla utrwalenia pokoju świata. Nie jest rów-

nież przypadkiem, że w czasie spotkania żołnierzy frontowych — Hitlera i Mussoliniego — doszło rychło do nawiązania serdecznego stosunku osobistego.

Z naszym sąsiadem polskim osiągnęliśmy stan traktatowy, służący pokojowi, a również w Polsce polityką kieruje żołnierz — Marszałek Piłsudski.

„Spacer do Niemiec”

Żołnierze frontowi nie chcą dopuścić, aby nieudolna dyplomacja spowodowała znów katastrofę. Przypominając zgrozę walk na froncie, minister Hess zwraca się do żołnierzy frontowych na całym świecie z zapytaniem:

„Przyznajcie, czy podczas wojny nie jeden z was zadawał sobie pytanie — czy musi być tak właśnie i czy nie można przy dobrej woli zaoszczędzić ludzkości cierpień wojny”.

Dzisiejszych Niemców pokojowych nie należy identyfikować z dawniejszymi Niemcami pacyfistycznymi. Choć nam, żołnierzom frontowym, stoi przed oczyma groza wojny i choć pokolenie powojenne, podobnie jak wojenne, nie chce wojny, to jednak ci, którzyby chcieli urządzić sobie „spacer” do Niemiec, nie znajdują drogi otwartej. Podobnie, jak naród francuski bronił w czasie wojny każdej piędzi ziemi, tak samo Niemcy uczynią to dzisiaj.

Żołnierze francuscy rozumieją nas, jeżeli tym, którzy podjudzają do woj-

ny, powiemy: niech się odważą napaść i wkroczyć do nowych Niemiec. Świat wówczas pozna, czym jest duch nowych Niemiec. Niemcy walczyłyby, jak żaden inny naród o swą wolność.

Naród francuski rozumie, jak broni się własnej ziemi. Gdyby przewaga broni dała nawet innym zwycięstwo, to jednak droga przez terytorium niemieckie, byłaby okupiona okrutnymi ofiarami.

Niemcy jednak nie wierzą, aby jakiś inny naród chciał zakłócać pokój Rzeszy, nie wierzą przedewszystkiem, aby chciał uczynić to naród francuski. Rząd niemiecki chce pokoju i nie traci nadziei, że rząd francuski zmierza do tego samego. Można być przekonanym, że również minister Barthou chce pokoju z Niemcami, mimo pewnych zwrotów w jego mowach, które Niemce są dla tych, którzy chcą porozumienia.

Chcą się zbroić!

Kanclerz Hitler zawsze podkreślał, iż Niemcy życzą sobie tylko równoprawnienia we wszystkich dziedzinach, łącznie z dziedziną uzbrojenia. Po osiągnięciu takiego porozumienia między Niemcami i ich sąsiadami — Rzesza tem łatwiej zadowolni się minimalnym uzbrojeniem koniecznym dla zagwarantowania własnego bezpieczeństwa i pokoju.

Do mowy Hessa jeszcze powrócimy. Jeśli chodzi o jej ustępy, dotyczące ostatnich wypadków w Niemczech, to, jak było do przewidzenia, nic one nie wyjaśniają. Bardziej natomiast jest Hess interesujący, gdy mówi o polityce zagranicznej Trzeciej Rzeszy. Jak wszystkim wiadomo, reżym hitlerowski zbroił Niemcy w tempie gorączkowym. Żadne mocarstwo nie chce napaść na Niemcy, nawet hitlerowskie. A tymczasem min. Hess wspomina met nie o jakimś „spacerze do Niemiec” i grozi, że ci wszyscy, którzy na to się odważą, marnie zgina. A zaraz potem zupełnie już wyraźnie mówi o Francji i min. Barthou. Aluzja jest aż nadto przejrzysta. Hitleryzm, który głosi hasło rewanżu za Wersal, z miną niewinnego baranka, oświadcza przez usta min. Hessa, że to właśnie Francja coś tam knuje przeciw pokojowi świata. Że min. Hess nie ma poczucia humoru, to jego rzecz prywatna, — ale niech przynajmniej nie sądzi, iż cały świat jest taki cyniczny i ponury, jak władcy Trzeciej Rzeszy.

600 tysięcy szturmowców zostanie wcielonych do szeregów „Reichswehry”

Paryż, 8 lipca. (PAT).

W związku z pogłoskami o reorganizacji oddziałów szturmowych w Niemczech, „Liberte” donosi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać wcielenia do Reichswehry 300 tysięcy członków S. A. i 300 tysięcy członków S. S. Oddziały te mają wzmocnić stutysięczną armię Reichswehry łącznie z policją w sile 120 tys. ludzi stanowiąc będą faktyczne efektywy Rzeszy Niemieckiej w łącznej liczbie 820 tys. żołnierzy.

Pogłoski o zamachu

na ambasadora Francji w Berlinie okazały się nieprawdziwe

Paryż, 8 lipca. (PAT).

Wczoraj rozeszły się pogłoski o zamachu na ambasadora francuskiego w Berlinie Francois Ponceta. Po spraw dzeniu okazało się, że pogłoski te są nieprawdziwe.

Kto wydał rozkaz zamordowania Schleichera? Prz

Stracenie policjanta, który strzelał do generała i jego żony, Dr

Hitler staje przed trudnościami, które nie dadzą się pokonać

Londyn, 8 lipca.

„Morningpost“ (poważny konserw.-katol. dziennik) w Londynie donosi, że rozstrzelany został z rozkazu Goeringa urzędnik policyjny, który zastrzelił gen. Schleichera i jego żonę.

Rozstrzelanie policjanta nastąpiło rzekomo z powodu, że przekroczył zakres udzielonych mu rozkazów i w chwili uspokojenia opinii publicznej, obrażonej szczególnie zamordowaniem kobiety.

W każdym razie obecnie
TAJEMNICA ŚMIERCI SCHLEICHERA

i jego żony i kwestja, kto wydał rozkaz morderstwa, nie będzie mogła być wyjaśniona.

Londyn, 8 lipca.

Pisma tutejsze są w dalszym ciągu przepelnione sensacyjnymi wiadomościami z Niemiec. Prawie wszyscy korespondenci angielscy stwierdzają, iż rząd opanował sytuację, lecz krwawy terror, jaki stosuje on, stawia go przed coraz większymi trudnościami. Panuje naogół przekonanie, że Hitler

„Czarna Setka“ za kulisami...

Walter Busch — kat Rzeszy Niemieckiej

Paryż, 8 lipca.

Tajemnicza postać „Wielkiego Inkwizytora“ z drugiej rewolucji Waltera Buscha zyskuje coraz więcej miejsca wśród relacji prasowych, które odsłaniają powoli kulisy masakry z dnia 30 czerwca.

Walter Busch — donosi „Paris Soir“ — jest prezesem nowego aeropagu partji narodowo-socjalistycznej (Reichsbuschla). — Wyroki tej groźnej instytucji są nieodwołalne. W Niemczech odegra ona rolę „czeki“. Wykonywanie wyroków w oddziałach szturmowych zostało przez Hitlera powierzone Walterowi Buschowi, który je przeprowadza przy pomocy oddanych sobie specjalnych oddziałów t. zw. „Schwarze Hundertschaft“.

Katastrofalny pożar lasów w Niemczech na przestrzeni 20 kilometrów

Berlin, 8 lipca. (PAT).

Pożar lasów między Waren i Neustrelitz w Meklemburgii przybrał rozmiary katastrofy żywiołowej. Jakiej Niemcy jeszcze nie znali. Pożar objął lasy na obszarze 6 tysięcy morgów, leżące wzdłuż 15—20 kilometrowego toru kolejowego. Wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały zniszczone, wobec czego trudno jest określić dokładnie rozmiary katastrofy.

Wczoraj w późnych godzinach popołudniowych musiano ewakuować miejscowość Speck. Również inne miejscowości są zagrożone. Dalszych wład-

będzie zmuszony poczynić

KONSEKJE NA RZECZ PRAWICY.

„Daily Telegraph“ donosi, iż dotychczas rozstrzelano przy stłumieniu re-

wolty 255 osób, z czego 122 egzekucje przypadają na Monachium, 73 na Berlin, 54 na Wrocław, 5 Drezno i 1 Stutgard. Ale lista ta nie jest kompletna. Według

„Daily Expressu“ b. ministrowi Treutlerowi udało się uciec, znajduje się obecnie w Dorset w Anglii.

Hitlerowcy rozstrzelali czterech żydów

Krwawy terror szturmówek SS na Śląsku Niemieckim

Praga, 8 lipca.

Do Pragi nadeszło dziś wstrząsające doniesienie ze Śląska Opolskiego. Do miasta Jeleniogóra (Hirschberg) na Śląsku Opolskim przybyło w dniu wczorajszym kilka grup wiernych Hitlerowi oddziałów S. S., wedle urzędowej relacji w celu rozwiązania miejscowej grupy. Członkowie S. S. urządzili **KRWAWĄ MASAKRĘ ŻYDÓW.**

W piątek w nocy aresztowali oni

25 najbardziej poważanych miejscowych mieszkańców żydowskich, których zawleczono do koszar S. A., gdzie ich bestjałsko torturowano. Z pośród aresztowanych wybrali czterech żydów, rzekomo w celu przewiezienia ich do powiatowego miasta. Niedaleko Jeleniogóry **WSZYSTCI CZTEREJ ZOSTALI ROZSTRZELANI.**

Zamordowani są powszechnie znanymi

mieszkańcami Jeleniogóry. Są to: wokat Foerster, dr. Zweig wraz z żoną i kupiec Charry. Członkowie S. S. najmniej nie usiłują zaprzeczyć czwórnemu mordowi, twierdzą tylko, że aresztowani „usiłowali zbiec“. To jednak niemożliwe, co wynika z tego faktu, że do wszystkich zamordowanych strzały zostały oddane skroś.

Niemcy oskarżają ksiąząt Kościoła o zorganizowanie „spisku“ przeciw Hitlerowi.

Niesłychana bezczelność hitlerowska

Wiedeń, 8 lipca.

Tajemniczość, osłaniająca wypadki, jakie rozegrały się w Niemczech w dniach 29 i 30 czerwca, zajmuje ciągle w najwyższym stopniu austriacką opinię publiczną.

Na podstawie urzędowych źródeł niemieckich, doszły wszystkie dzienniki tutejsze do wniosku, że nie było spisku ani lewicowego, ani prawicowego,

ani katolicko-centrowego, lecz że ma się do czynienia ze zbrodnią, z którą możnaby porównać tylko podpalenie parlamentu niemieckiego w przededniu rozstrzygającego dla Hitlera wyborów.

Jednomyslność prasy austriackiej jest wprost zdumiewająca. Tak poważny tygodnik, jak „Der Volkswirt“ i tak poważny dziennik, jak „Der Tag“ nie waha się przeprowadzać analogii

między podpaleniem parlamentu „krwawą sobotą“. A półurzędowe „Oesterrische Abendzeitung“ na podstawie ścisłej analizy faktów wręcz twierdzi, że istniał raczej spisek Hitlera Goehringa przeciwko Roehmowi i zwolennikom.

Wobec tak zgodnej postawy prasy austriackiej i austriackiej opinii publicznej tutejsi hitlerowcy czynią rozprawliwie wysiłki, by skonstruować spisek kół katolickich przeciwko Hitlerowi. Ten sposób wytłumaczyć śmierć kardynała akcji katolickiej w Niemczech Hitlerowcy tutejsi nie waha się w ogóle, iż rzekomo przyłapano dwóch katolików z listami od kardynała wiedeńskiego Innitzera do kardynała monachijskiego Faulhabera. Z listów tych wynikać, że katolicy austriaccy i niemieccy opracowali wspólnie przy pomocy wicekanclerza von Papena plan

OBALENIA REGIME'U HITLEROWSKIEGO.

plan, ważny także z punktu widzenia interesów ludności Zagłębia Saary.

Na tem tle zrozumiałe są pogłoski o aresztowaniu kardynała Faulhabera względnie o oddaniu go pod dozór policyjny. Pogłoski te pojawiły się w chwili, gdy jest już jasne, że nie udało się kampanja Goebbelsa, zmierzająca do tego, by wciągnąć Francję w aferę zwanego spisku i w ten sposób rozwiązać sprawę cechy międzynarodowej. Z powodu energicznego wystąpienia ambasadora francuskiego w Berlinie musiano wyrzec się dywersji zewnętrznej i gdy nie udało się interweniować z agencją amerykańską „United Press“ — próbuje się teraz szczęśliwie rzekomym spiskiem katolickim i z karzeniem dwóch ksiąząt kościoła.

Kłeska moralna i polityczna hitlerowska jest — o ile chodzi o społeczeństwo austriackie — całkowita.

Papen u Hindenburga

Od dwóch dni bawi w Neudeck

Berlin, 8 lipca. (PAT).

Jak się dowiaduje korespondent P.A.T., wicekanclerz Papen od soboty bawi w Neudeck u prezydenta Hindenburga. Tutejsze koła polityczne przywiązują do tej wizyty wielkie znaczenie.

Nowa orientacja polskiej polityki?

Rewelacje wiedeńskie o Warszawie i Berlinie

Warszawa, 8 lipca.

„Kurier Warszawski“ zamieszcza następującą depezę z Wiednia:

Powołując się na poważne źródło, donosi dzisiejszy „Der Telegraph“, że wypadki w Niemczech pociągną za sobą nową orientację w stosunkach polsko-niemieckich.

W Polsce, pisze ten dziennik, panuje przekonanie, że rozwój stosunków w Niemczech idzie nieuchronnie w kierunku dyktatury prawicowej, co będzie miało ten skutek, że polityka zagraniczna Niemiec ulegnie zmianie. W miejsce orientacji polonofilskiej Hitlera i Goebbelsa dyktatura, oparta o Reichswehrę nawiąże starą tradycyjną nić z Rosją. Skutek byłby taki, że Polska wróci znowu do przyjaźni bezwzględnej z Francją ku wielkiemu zadowoleniu Matej Ententy.

Polska musiałaby to uczynić tem pewniej, że wg. ostatnich wiadomości, uważać można wizytę min. Barthou u Mussoliniego za rzecz pewną i postanowioną. Wizyta ta dowodzi, że między Włochami a Francją przygotowuje się dalekoidące zbliżenie w wielkich sprawach polityki europejskiej, co oczywiście będzie musiała także uwzględnić polska polityka zagraniczna.

Przeszłość szturmówek to przeszłość Hitlera!

„Druga rewolucja“ była zawsze dla brunatnych żołdaków tylko instrumentem zbiorowego szantażu.

Dziś reżym hitlerowski opiera się wyłącznie na armii, wielkim przemyśle i wielkiej własności ziemskiej

Znakomity publicysta p. Wincenty Rzymowski umieścił w „Kurjerze Porannym“ artykuł p. t. „Pożegnanie rewolucji“ na temat ostatnich wydarzeń w Niemczech, który przytaczamy w obszernych wyjątkach.

Ciężka, tragiczna, krwawa cena jaką musiał kanclerz Trzeciej Rzeszy zapłacić za ogień, który go ostatecznie pojednało i zbratało z trzema zasadniczymi czynnikami historycznej potęgi Niemiec, Niemiec zarówno Wilhelma II, Alberta i Brueninga.

Czyż trzeba wyszczególniać, że po tym, co było i są: armia, wielki przemysł i wielka własność ziemska? Strony wszystkich tych trzech czynników natarczywie oddawa domaganą normalizacji stosunków.

Prezydent Hindenburg a wraz z nim cały wyższy korpus oficerski, dalej dyplomacja zawodowa, feudalizm finansowy, junkrzy i kupiectwo — wszystkie te tradycyjne ośrodki wielkiej burżuazji zgodny wywierały nacisk na wodza brunatnych koszul, aby swej krepującej koszuli partyjnej co najmniej się wyzwoił, odtrącił od siebie

W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. Po rozwiązaniu tej partii przez rząd austriacki zbiegł May do Niemiec, gdzie osiągnął wkrótce wysokie stanowisko w szturmówkach, nawiązawszy kontakt z Roehmem.

Wiedni, 8 lipca. „Reichspost“ donosi z Monachium, że przywódca austriackich narodowych socialistów Habicht został aresztowany wraz z kilkoma innymi członkami zarządu tego stronnictwa. Do austriackich władz granicznych zgłaszają się obecnie codziennie większe lub mniejsze oddziały legjonu austriackiego z prośbą o zezwolenie na powrót do Austrii. Austriackie władze graniczne traktują petentów z ostrożnością, pozostawiając ostateczną decyzję urzędowi kanclerskiemu w Wiedniu.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Wiedni, 8 lipca. W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Hitler doszedł przed półtora rokiem do władzy, jako sojusznik możnowładczego kapitału. Jako sojusznik i zarazem jego ostatnia nadzieja w walce przeciwko siłom marksizmu. Po próbie rządów von Papena i gen. Schleichera był on najcięższą kartą w rękach wielkiej burżuazji. Do wspólnej gry z obozem reakcji wnosił on nieoceniony kapitał: masową, wielomilionową bazę społeczną.

W sojuszu, jaki narodowy socjalizm zawarł z Kruppem i Thyssenem, sam kanclerz dzisiejszy reprezentował raczej żywioł plebejski, ludowy; o wiele układniej i łatwiej porozumiewał się z magnatami przemysłu Goering lub Papen. Najcięższą wszakże zapora w tem

porozumieniu była sama organizacja S. A.: ta właśnie organizacja, która stanowiła siłę i podstawę polityczną dawnej roli Hitlera.

Szturmówki hitlerowskie rekrutowały się, jak wiadomo, z żywiołów najuboższych, bezrobotnych, zdeklasowanych, które w szeregach A. S. widziały przede wszystkim ucieczkę przed głodem i niedzą. Ale wódz ich, Fuehrer, z chwilą, gdy zasiadł w siedzibie władzy dyktatorskiej, im ściślej wiązał się z finansową hierarchią dawnej Rzeszy, tembardziej musiał odwracać się i oddalać od półzbrojonych obszarpanców, ubranych w brunatne koszule. Im bardziej ustrój Trzeciej Rzeszy pokrywał się z ustrojem wielokapitalistycznej

dyktatury, tembardziej zastępy brunatnych koszul musiały wydawać się ciętym obcem i uciążliwym, uciążliwym zarówno z uwagi na miliardowe sumy kosztów, jakie pociągało za sobą ich utrzymanie, jak i na nieograniczone ich wciąż rosące apetyty.

Lecz jeśli dla wielokapitalistycznych sojuszników Hitlera szturmówki jego stały się zbędnym a niebezpiecznym ciężarem, to sama osoba jego będzie dla nich tem droższa. Krew, przelana w ostatnią noc czerwcową, nie przysporzy blasku swastyce hitlerowskiej, ale z pewnością wzmocni i przypieczętuje związek, jaki łączy ją z Herrenklubem i z wielkim kapitałem monopolistycznym.

Komendant hitlerowców austriackich — rozstrzelany zaś pozostali przywódcy aresztowani z rozkazu Hitlera

Wiedni, 8 lipca.

W sobotę przed południem nadeszła do Wiednia wiadomość, wedle której b. komendant hitlerowskich oddziałów szturmowych w Austrii Rudolf May został w Niemczech rozstrzelany. Był on jednym z kierowniczych organizatorów szturmówek hitlerowskich w Austrii i położył także wielkie zasługi około rozwoju partii narodowo-socialistycznej na terenie austriackim.

Po rozwiązaniu tej partii przez rząd austriacki zbiegł May do Niemiec, gdzie osiągnął wkrótce wysokie stanowisko w szturmówkach, nawiązawszy kontakt z Roehmem.

Wiedni, 8 lipca.

„Reichspost“ donosi z Monachium, że przywódca austriackich narodowych socialistów Habicht został aresztowany wraz z kilkoma innymi członkami zarza-

du tego stronnictwa. Do austriackich władz granicznych zgłaszają się obecnie codziennie większe lub mniejsze oddziały legjonu austriackiego z prośbą o zezwolenie na powrót do Austrii. Austriackie władze graniczne traktują petentów z ostrożnością, pozostawiając ostateczną decyzję urzędowi kanclerskiemu w Wiedniu.

Układ wojskowy pomiędzy Anglią a Francją Wielka Brytania przyjdzie z pomocą Francji w razie ataku niemieckiego

Paryż (PAT), 8 lipca.

Minister spraw zagranicznych Barthou i minister marynarki Pietri odjechali pociągiem o godz. 16.45 do Londynu. Przed odjazdem obaj ministrowie odbyli na peronie dworca serdeczną rozmowę z ambasadorem Wielkiej Brytanii w Paryżu.

Ministrowi Barthou towarzyszą ponadto: szef gabinetu ministra spraw zagranicznych Leger, szef sekcji Ligi Narodów na Quai d'Orsay dyr. Massigli oraz kilku rzeczoznawców spraw morskich.

Londyn, 8 lipca. (PAT).

Minister Barthou w towarzystwie min. Pietri przybył do Londynu o godz. 23-ej.

Londyn, 8 lipca. (PAT).

„Sunday Express“, omawiając wizytę francuskiego ministra spraw zagranicznych, twierdzi, iż Barthou zażądał od rządu brytyjskiego podpisania zobowiązania, na którego mocy Wielka Brytania musiałaby wysłać do Francji dla obrony granic francuskich korpus ekspedycyjny, w razie gdyby Francja zamieszana została w nową wojnę europejską.

Według „Sunday Express“, wicepremier Baldwin i minister wojny lord Hailsham gotowi mają być do nadania zobowiązaniom locarneńskim takiej interpretacji, aby zadowolnić francuzów. Wielka Brytania wyrazić ma gotowość

wysłania do Francji korpusu ekspedycyjnego na wypadek, gdy Niemcy wznosić będą fortyfikacje w obrębie 30 mil od Renu i jeżeli Niemcy mobilizować będą wojska w tym okregu. W obu tych wypadkach akcja Wielkiej Brytanii nastąpi dopiero na żądanie rady Ligi Narodów. Jeżeli jednak Niemcy wkroczyłyby na terytorium Francji, armia brytyjska ma przyjść Francji z pomocą bez zastrzeżeń, nie czekając na rozpatrzenie zatargu przez Ligę Narodów.

Poza temi sprawami, rozmowy Barthou z Baldwinem i Hailshamem dotyczyć mają, według „Sunday Express“, również sprawy utworzenia we Francji lotnisk i baz lotniczych, które miałyby być zarezerwowane dla użytku brytyjskich wojsk lotniczych. Z tych baz lotniczych samoloty brytyjskie podejmowałyby akcję przeciwko samolotom niemieckim, zmierzającymi w kierunku brzegów Wielkiej Brytanii dla dokonania ataków bombowych. Brytyjski plan obrony opierać się ma na założeniu, iż w razie wojny Wielka Brytania powinna pod względem komunikacji lotniczej być jaknajbliższ Niemiec tak, aby brytyjskie eskadry lotnicze mogły prędzej dolecieć do Niemiec, atakować miasta niemieckie i przeciwdziałać akcji samo lotów niemieckich, lecących w kierunku Anglii dla bombardowania miast angielskich.

Nowy Jork, 8 lipca.

Po 17-tu dniach wielkich upałów spadł dziś wreszcie w Nowym Jorku ulewny deszcz, który ochłodził nieco powietrze. Natomiast w stanach wschodnich panują wciąż upały, które powodują pożary. Z drugiej strony powódź przerwała komunikację pomiędzy Lancaster i Filadelfją.

POLSKI POCIĄG RAIDOWY przybył do Berlina

Berlin, 8 lipca.

Dziś o godz. 9.05 rano przybył do Berlina polski pociąg raidowy. Jak wiadomo, imprezę tę zorganizowało ministerstwo komunikacji, zapoczątkowując w ten sposób nową formę turystyki międzynarodowej na zasadzie wzajemności. Nadzór nad przeprowadzeniem raidu ma wydział turystyki ministerstwa komunikacji, stronę techniczną kieruje polskie biuro podróży „Orbis“.

Wycieczkę, złożoną z 250 osób, ulokowano w 11-tu wagonach, po 4 osoby w przedziale. Ponadto dla wygody podróżnych został włączony do pociągu specjalny wagon łazienka z salonem fryzjerskim, dla ułatwienia zaś wymiany walut zagranicznych uruchomiono w sekretaracie wycieczki kantor wymiany, czynny podczas biegu pociągu. Na miejscu również jest lekarz, który dysponu-

je podręczną apteczką.

Wszyscy uczestnicy wycieczki zaopatrzeni zostali w specjalne znaczki wycieczkowe.

W dwóch tygodniach polski pociąg raidowy przebedzie trasę: Warszawa — Berlin — Bruksela — Paryż — Marsylja — Cannes — Medjolan — Wenecja — Wiedeń — Warszawa. Podróż odbywa się nocą, w ciągu dnia uczestnicy wycieczki zwiedzają miasta i okolice.

Na dworcu w Berlinie wycieczkę powitali dyrektor naczelny środkowo-europejskiego biura podróży dr. Weytscher, konsul Kruczkiewicz z ramienia generalnego konsulatu R. P. w Berlinie, p. Bartel, attache handlowy poselstwa Rzeczypospolitej w Berlinie, przedstawiciel P. A. T., koło akademickie „Polonia“ oraz licznie zebrana kolonja polska.

Krwawe rozruchy w Amsterdamie trwają

Demonstranci splądrowali siedem magazynów. — Komuniści prowokują zajścia
Liczba rannych dochodzi już do 120 osób

Amsterdam, 8 lipca
 Przez całą sobotę i w niedzielę do południa

ROZRUCHY TRWAŁY W DALSZYM CIĄGU

nie przybierając jednakże poważniejszych form. Skoncentrowana policja, żandarmerja oraz oddziały piechoty, husarii, grenadierów i strzelców pozostają w pogotowiu. Zmobilizowane są również auta pancerne, reflektory i wszelkie środki lokomocji. Nad zbuntowaną dzielnicą krążyły w sobotę samoloty wojskowe. Patrole strzelały do otwartych okien. Wieczorem demonstranci uszkodzili szereg latarni. Splądrowano 7 magazynów.

Liczbę rannych określają oficjalnie na 120 osób, w istocie jednak ofiar jest znacznie więcej.

Władze poświęcają specjalną uwagę działalności partii komunistycznej, zapowiadając jej rozwiązanie w razie ujawnienia sprowokowania rozruchów. Po ciągnęto do za sobą usunięcie przedstawicieli komunistycznych z obu izb, z sejmików powiatowych i rad miejskich. Policja

USILUJE WYKRYĆ TAJNA STACJE NADAWCZA

która w czasie rozruchów nadaje kłamliwe informacje.

Amsterdam, 8 lipca.

(PAT) Według danych urzędowych, liczba zabitych podczas ostatnich rozruchów w Amsterdamie wynosi 7 osób. Doszło również do zajść w Rotterdamie, Hilversum i Groninge. Burmistrz Amsterdamu wydał zarządzenie, upoważniające policję do użycia broni bez uprzedniego ostrzeżenia. Kto zatem

Obstrukcja. Doświadczenia przeprowadzone w klinikach dla chorób wewnętrznych wykazują, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” jest znakomitym środkiem przeciwczerwoczącym, przynoszącym wielką ulgę.

Wojew. Hauke-Nowak zwiedził Lisków

Kalisz, 8 lipca.

(PAT) W Koźłatkowie pow. kaliskiego, w pobliżu Liskowa, odbyła się dziś uroczystość poświęcenia i otwarcia pawilonów przeznaczonych na kolonie letnie dla najuboższej działwy. Na uroczystość przybył p. woj. Hauke-Nowak w towarzystwie nac. opieki społ. p. Jagielły. Wojewoda Hauke-Nowak zwiedził pozątem wzorową wieś Lisków, oprowadzany przez starostę Ostaszewskiego i ks. Bliżńskiego. K-bat 8 lipca 1934.

Warto przerwać na dzień wypoczynek na wsi, kurację w zdrojowisku i obejrzeć w „CASINIE” po mistrzowsku wykonany film

Otchkań życia

w rewelacyjnej obsadzie:
 MIRIAM HOPKINS
 FREDRIC MARCH
 GEORG RAFT
 HELEN MACK

Ceny miejsc niższe od 1.09.

Pocz. o 4-ej.

znajdzie się na placach i ulicach, zamkniętych przez policję, narażony jest na niebezpieczeństwo.

Do południa nie zanotowano żadnych zajść.

Garnizony w Breda i Venlo znajdują się pod bronią, gotowe do wruszenia

do Amsterdamu na wypadek ponownienia się rozruchów.

Amsterdam, 8 lipca.

(PAT) Liczba ofiar ostatnich zaburzeń i zdecydowana postawa władz, przekonały manifestantów o bezpłodności dalszej walki. Pod wpływem groź

by rozwłazania partii komunistycznej niezależnych socjalistów, przywódcy tych stronnictw wydali rozkaz zamknięcia walki. Zawieszenie „Tribunału” było krokiem strategicznym, ponieważ pozbawiło zrewoltowane żywioły kontaktu z przywódcami.

Olbrzymie manifestacje w Paryżu

organizacji prawicowych i lewicowych. — Delegatów kombatantów pozostanie w rządzie

Paryż, 8 lipca.

Zgodnie z zapowiedzią szeregu organizacji politycznych i społecznych, odbyły się dziś manifestacje uliczne, na które władze wydały zezwolenie, czyniąc organizatorów odpowiedzialnymi za spokój, porządek i bezpieczeństwo.

O godz. 11.30 pacyfistyczne organizacje kombatantów udały się pochodem przed grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńce z czerwonymi wstęgami, na których widać było napis: „Nie poto poległeś, aby faszyzm miał za tryumfować”.

O godz. 14-ej odbyło się w obecności przedstawicieli władz w 4-ej dzielnicy Paryża odsłonięcie pomnika poległych. W uroczystości tej wzięli udział członkowie Unji narodowej b. kombatantów.

O godz. 13.45 w lesie Vincennes odbyło się wspólne zgromadzenie socjalistów i komunistów, zwołane pod hasłem protestu przeciwko akcji organizacji prawicowych faszystowskich. Robotnicy przeszli w demonstracyjnym pochodzie przez bulwar Sout oraz bulwar Poniatońskiego, przedostając się do lasu w Vincennes.

Jak twierdzi Havas, pochod ciągnął się na przestrzeni trzech kilometrów. Porządku pilnowała milicja komunistyczna i socjalistyczna. Na zgromadzeniu wygłosili przemówienia przedstawiciele obu tych partii, ostro występując przeciwko faszystom.

Paryż, 8 lipca.

O godz. 18-ej odbyła się manifestacja organizacji Croix de Feu. Manifestanci szli w karnych szeregach, ze sztandarami. Wśród nich było wielu wojskowych, księży i kobiet. Publiczność, zgromadzona na chodnikach na Polach Elizejskich witała manifestantów okrzykami: „Niech żyje armja, niech żyje Francja!”

Punktualnie o godz. 18.30 złożono wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza i zapalono znicze. Władze policyjne zabroniły przy tej uroczystości wnoszenia okrzyków. To też, gdy kilku młodzieńców wznosiło okrzyki, policja aresztowała ich niezwłocznie. Drugie zajście miało miejsce na Polach Elizejskich.

Paryż, 8 lipca.

Główne posiedzenie rady naczelnej konfederacji b. kombatantów odbyło się dziś popołudniu. Obrady prowadzone były w dużym podnieceniu.

Dłuższą i burzliwą dyskusję wywołała sprawa dalszego udziału w rządzie min. Rivolleto. Kombatant Planch zgłosił wniosek, który, pomijając sprawę udziału w rządzie min. Rivolleto, cieszącego się pełnym zaufaniem zgromadzonych, twierdzi, iż rząd nie uczynił wszystkiego, aby wypełnić warunki, postawione przez konfederację.

Nad wnioskiem tym rozpoczęła się ożywiona debata. Po licznych przemów

wieniach kombatant Chadenet, pragnąc nie dopuścić do głosowania nad wnioskiem Plancha, wezwał wnioskodawcę do wycofania wniosku. Planch jednak podtrzymywał swój wniosek. W głosowaniu wniosek Chadeneta uzyskał większość 289 głosów przeciwko 267. Kartki złożono białe, a 19 osób wstrzymało się od głosowania.

W ten sposób przyjęto następującą tezę:

1) Kontynuować rozpoczętą działalność, informując i orientując opinię publiczną; 2) dążyć do koordynacji wysiłków sił ekonomicznych, społecznych i duchowych narodu dla urzeczywistnienia programu konfederacji; 3) nie leknieć decyzje od wypadków dnia, aby tryumfowało zawsze dobro publiczne i wysokie aspiracje pokolenia, które przeszło chrzest ognia na wojnie.

Przed zamknięciem posiedzenia przewodniczący odczytał rezolucję, wyrażającą min. Rivolletowi całkowitą sympatię członków konfederacji b. kombatantów. Rezolucja ta została przyjęta przez podniesienie rąk z większością trzy czwarte głosów.

W rezolucji, dotyczącej sprawy koju, b. kombatanci szczególnie ostro wypowiadają się przeciwko wojnie ekonomicznej, bakteriologicznej i wzniesionej pożary.

Krwawa tragedia w Paryżu

Dyplomata zranił żonę i jej przyjaciółkę, a następnie popełnił samobójstwo

Paryż, 8 lipca. (PAT).

Charge d'affaires republiki Peru w Brukseli Garcia Irigoyen przybył dziś do Paryża i tu w mieszkaniu prywatnym strzelił z rewolweru do żony, którą ciężko ranił oraz do jej przyjaciółki. Córka Irigoyena, dowiedziawszy się o tem, popełniła samobójstwo. Dramat

ten wywołał duże wrażenie w kołach paryskich.

Paryż, 8 lipca. (PAT).

Dyplomata peruwiański Garcia Irigoyen, który ciężko zranił swą żonę i jej przyjaciółkę, popełnił samobójstwo. Jak się okazuje, powodem tragedji były niesnaski rodzinne. Mąż chciał zmu-

sić żonę do powrotu do Brukseli i tego przybył do Paryża, gdzie dokonał krwawego zamachu. Stan zdrowia Irigoyena budzi poważne obawy.

Prezydent Rzeczypospolitej powrócił do Warszawy

Lublin, 8 lipca.

(PAT) Dziś rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuścił majątek Fudakowskich pod Krasnobrodem i przybył w otoczeniu świty o g. 11 do Lublina, gdzie był gościem wolejdy lubelskiego p. Roźnieckiego.

Po spożyciu śniadania Pan Prezydent o godz. 15-ej udał się samochodem w drogę powrotną do Warszawy.

Warszawa, 8 lipca.

(PAT) O godz. 17.30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką i świtą powrócił do Warszawy.

Warszawa, 8 lipca.

Z okazji jubileuszu KS Jur odbył się na Strudze szosowy wyścig kolarzy na dystansie 100 kilometrów. Wygrał Ignasiak (Prąd) w czasie 3.03 przed Kapiakiem (Prąd), Komornikiem (Fort Bema) i Urbanakiem (Skoda).

Moskwa protestuje przeciwko naruszeniu przez japończyków terytorjum sowieckiego

Moskwa, 8 lipca.

Radca ambasady Z.S.R.R. w Tokio, Rajwid, złożył wizytę szefowi departamentu europejskiego w japońskim ministerstwie spraw zagranicznych, wobec którego zaprotestował przeciwko bezprawnemu przybyciu na terytorjalne wody sowieckie 27 czerwca torpedowca

japońskiego „Numakasi”, dalej przeciwko wylądowaniu bezprawnemu 28-go czerwca na Sachalinie 65 oficerów i marynarzy wojennego okrętu japońskiego, jak również przeciwko przelotowi samolotu japońskiego 29 czerwca nad granicą sowiecką, w rejonie Handas.

Niezwykłe zjawisko w Leningradzie

Świecąca kulę elektryczną zauważono podczas burzy

Moskwa, 8 lipca.

(PAT) W okręgu almaryjskim w Leningradzie podczas burzy w dn. 5 b. m. zauważono na wysokości mniej więcej 8 metrów, w ogrodzie między dwiema

willami świecąca kulę elektryczną średnicy około ćwierć metra.

Po pewnej chwili kula eksplodowała z tak silnym hukiem, że w willach popękały szyby.



Lipiec	
Dzisiaj 7 braci mecz. Jutro Weroniki P.	
9	
Poniedziałek	
Wschód słońca	3.20
Zachód słońca	19.56
Wschód księżyca	1.12
Zachód księżyca	19.14
Długość dnia	16.28
Ubyło dnia	00.16

Robotnik porażony prądem elektrycznym

(p) Pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej było onegdaj w godzinach popołudniowych wzywane do 2 ciężkich wypadków przy pracy.

Pierwszy wypadek miał miejsce w fabryce Wolnera. Zatrudniony przy naprawie pasa transmisyjnego robotnik Jan Lewenhanb, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 72, w pewnej chwili spadł z drabiny na maszynę. Skutkiem wypadku nieszczęśliwy robotnik doznał złamania 3 żeber oraz ogólnych ciężkich obrażeń cieleśnych.

Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Lewenhauba do szpitala przy ul. Zagajnikowej w stanie groźnym.

W drugim wypadku przy pracy uległ porażeniu prądem elektrycznym o napięciu 500 volt Aleksy Wenk, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy 3 Maja 11.

Wenk doznał ciężkich poparzeń na całym ciele.

Lekarz pogotowia ratunkowego ubezpieczalni społecznej przewiózł ofiarę strasznego wypadku do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie bardzo ciężkim.

Zapisy dzieci bezrobotnych na kolonie letnie

(p) Jak nas informuje Fundusz Pracy w Łodzi, dziś w poniedziałek, dnia 9 lipca, upływa ostateczny termin, w którym bezrobotni rodzice mogą zgłaszać swoje dzieci na kolonie letnie.

Zgłoszenia przyjmuje biuro komitetu Funduszu Pracy (Nawrot 84).

Bezrobotni zatem w interesie swych dzieci winni w ciągu dnia dzisiejszego dokonać zapisu.

Nasz reporter zanotował.

Na ulicy Słomianej na powracającego do domu 29-letniego Antoniego Jarkowskiego, zamieszkałego przy ulicy Słomianej 5, napadło dwóch meznanych osobników, którzy nożami zadałi Jarkowskiemu kilka głębokich ran kłutych w klatkę piersiową i pozostawili rannego na chodniku w kierunku meznanego kierunku. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala. Za pomocnikami wszczęto poszukiwania.

W klatce schodowej domu przy ulicy Niecańskiej 45 upadła wskutek potknięcia się 61-letnia Stanisława Jagodzińska i odniosła złamanie prawej ręki oraz okaleczenie głowy i twarzy. Ranną udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

W domu przy ulicy Legionów 63 miał miejsce w dniu wczorajszym straszny wypadek. 5-letni synek zamieszkałych w tym domu Stanisława Jankowskich — Stanisław, schodząc z schodów z nieustalonej dotychczas przyczyny spadł z piątego piętra, doznając wstrząsu mózgu i złamania ręki.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił nieszczęśliwemu chłopcu pierwszej pomocy, przewiózł go do szpitala Anny w stanie groźnym.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Zielnej 14 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie kwasem octowym 26-letnia Janina Adamska. Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek nr. 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91). (p).

B. asesor sądowy Kuźnicki skazany na 3 lata więzienia przez sąd apelacyjny

(p) Do Łodzi nadeszła wiadomość o zatwierdzeniu przez sąd apelacyjny w Warszawie wyroku, skazującego b. asesora sądowego w Łodzi — Włodzimierza Kuźnickiego na 3 lata więzienia za szpiegostwo.

Kuźnicki był wmieszany w słynną aferę szpiegowską na rzecz jednego z państw ościennych, w której to aferze pociągniętych zostało do odpowiedzialności prócz Kuźnickiego jeszcze 8 osób, mianowicie Stela Filarowa, małżonkowie Estera i Benjamin Ładowscy, Izrael Berkowicz, Franciszek Czermanowicz, Andrzej Sliwiniak, Marjem Płonikówna i Zdzisław Majewski, zamieszkałi w Warszawie.

W I. instancji Filarowa, Ładowski, Płonikówna, Berkowicz i Majewski zostali uniewinnieni, Kuźnicki zaś został skazany na 3 lata więzienia, Ładowska, Czermanowicz i Sliwiniak po 2 lata więzienia.

Zarówno prokurator, jak i obrońcy skazanych wnieśli apelację i na onegdajszej rozprawie w sądzie apelacyjnym w Warszawie wyrok w stosunku do b. asesora sądowego w Łodzi — Kuźnickiego został zatwierdzony, uniewinniony w I-iej instancji Majewski został skazany na 2 lata więzienia. W stosunku do Ładowskiego prokurator zrzekł się apelacji, zaś Czermanowicz i Sliwiniak cofnęli również swe apelacje.

Krwawa libacja niedzielna Kilka osób zostało rannych

(p) U jednego z lokatorów domu przy ulicy Pryncypalnej 20 odbywała się onegdaj wieczorem libacja, suto zakrapiana alkoholem. W libacji brali udział m. in. 31-letni Michał Łukaszewski (wieś Nowe-Złotno, Lutomska 5), 28-letnia Helena Grzybowska (Pryncypalna 14) i 34-letni Leopold Mielczyński (Sierakowskiego 64).

Gdy uczestnicy libacji byli już mocno podchmieleni powstała między nimi kłótnia, która wnet zamieniła się w krwawą bójkę. Poszły w ruch noże i kastety.

Dopiero zaalarmowana policja zdołała zająć zlikwidować, a wówczas okazało się, że Łukaszewski, Grzybowska i Mielczyński zostali ranni bądź to od ciosów zadanych nożami, bądź też kastetami.

Do rannych zawieziano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz po nałożeniu opatrunków pozostawił ofiary krwawej libacji na miejscu w stanie silnie osłabionym.

Policja wszczęła dochodzenie, zmierzające do pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Aresztowanie przemytnika sacharyny w Łodzi Funkcjonariusz straży granicznej ujął go na ul. Kopernika

Jeden z funkcjonariuszów komisariatu straży granicznej w Łodzi idąc w dniu wczorajszym ulicą Kopernika zauważył w pewnej chwili jakiegoś podejrzanego osobnika, trzymającego w ręku walizkę.

Osobnik ten szedł z dworca Łódź-Kaliska i skierował się na ulicę Żeromskiego.

Funkcjonariusz straży granicznej śledząc owego osobnika przypomniał sobie, iż jest dobrze znany władzom przemytniczym, wobec czego postanowił go zatrzymać.

Gdy na ulicy Żeromskiego zbliżył się do owego osobnika, rzucił on walizkę i zaczął uciekać.

Został jednak przez przechodniów schwytany.

Po odprowadzeniu do komisariatu okazało się, iż jest to 33-letni Oskar Benke, zawodowy przemytnik towarów z Niemiec.

Benke przybył właśnie wczoraj do Łodzi z transportem przemyconej sacharyny. W walizce jego znaleziono 3 kilogramy sacharyny.

Przemyt został skonfiskowany, a Benke osadzony w areszcie do dyspozycji władz sądowno-śledczych. (p)

Masakra w barakach miejskich w Piotrkowie Dwie osoby zabite

(p) W Piotrkowie rozegrało się onegdaj w godzinach popołudniowych krwa we zjście, które pociągnęło za sobą śmierć 2 osób oraz ciężkie poranienie również 2 osób. Przebieg tego zajścia, które wywarło w Piotrkowie duże wrażenie, przedstawia się jak następuje:

Właściciel masarni przy ulicy Bujnowskiej 14 — Stanisław Żółtowski — liczący 38 lat, wybrał się wraz ze znanym w Piotrkowie awanturnikiem, 25 letnim Stanisławem Bordo (Polna 5) i szwagrem jego Romanem Grodkiem (Boczna 12) w pole, gdzie cała trójka raczyła się obficie alkoholem. W pewnej chwili doszło do bójki, w czasie której Bordo i Grodka pobili Żółtowskiego.

Żółtowski chcąc się zemścić udał się do swego brata — 31-letniego Juliana Żółtowskiego, zamieszkałego w Pozna-

niu, chwilowo przebywającego w Piotrkowie, któremu opowiedział o pobiciu go przez Borda i Grodka, prosząc przy tem brata o pomoc przy zemśczeniu się.

Bracia Żółtowscy zaopatrzeni w noże i toporki udali się na ulicę Polną do mieszkania Borda w barakach miejskich, gdzie zastali również Grodka. W mieszkaniu Borda wywiązała się krwa wa bójka, w czasie której Grodek po otrzymaniu ciosu nożem w serce padł trupem na miejscu, zaś Bordo otrzy-mawszy straszliwy cios toporkiem w głowę został odwieziony do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie, gdzie niebawem zmarł.

Bracia Stanisław i Julian Żółtowscy zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu w Piotrkowie.

Na fali radjowej.

KONKURS MUZYCZNY POLSKIEGO RADIA.

Wobec powodzenia, jakim się cieszyły dwa pierwsze logogryfy płytowe, Polskie Radio przystąpiło do zorganizowania trzeciego zadania płytowego. Tym razem jest to cały konkurs, obejmujący aż 3 audycje płytowe. Podczas każdej audycji gorliwi słuchacze będą musieli odgadnąć szereg nazwisk kompozytorów wykonwanych utworów. Szczegóły, dotyczące rozwiązywania poszczególnych zadań będą podane przed każdą z trzech audycji. Za zwycięzców będą uznani ci spośród radjosluchaczy, którzy nadesła trzy trafne rozwiązania poszczególnych zadań konkursu.

A teraz uwaga! Pomiędzy zwycięzców będą rozlosowane cenne nagrody ofiarowane przez firmę Juliusz Feigenbaum w Warszawie, Bielańska 1. Jest ich sześć:

1--za nagroda — gramofon walizkowy marki „Dancephon“ model Nr. 827.

2-ga nagroda — Symfonia F-dur (pastoralna) Nr. 6 L. van Beethovena pod dyr. Feliksa Weingartnera.

3-cia nagroda — Symfonia h-moll (patetyczna) Nr. 6 P. Czajkowskiego pod dyr. Osk. Frieda (5 płyt Columbia w albumie).

4-ta nagroda — Aparat fotograficzny (kieszonkowy) światłowej sławy marki „Agfa-Billy-Record“ z samowyzwalczem oraz futerał skórzany i 2 rolki błon.

5-ta nagroda — Album zawierający 12 płyt 25-cio cm. marki „Odeon“ podług wyboru wygrywającego.

6-ta nagroda — Album zawierający 12 płyt 25-cio cm. marki „Syrena-Electro“ podług wyboru wygrywającego.

Pierwsza audycja konkursu muzycznego P. R. odbyła się w dniu 1 lipca o godz. 22.30, druga zaś odbędzie się 10 lipca o godz. 16.00 i trzecia 14 lipca o godz. 22.10.

SLUCHOWISKO SATYRYCZNE.

Dnia 12 lipca o godz. 18.15 ze studja rozgłośni wileńskiej transmitowane będzie na całą Polskę interesujące sluchowisko, p. t. „Doktor Bardamu składa raport Lidze Narodów“. Jest to fragment z najnowszej powieści głośnego dziś w całym świecie literackim autora „Podróży włąb nocy“ Celine. Powieść ta p. t. „Kościół“ nie została jeszcze przetłumaczona na język polski. Tłumaczenia fragmentu z niej dokonał Antoni Bohdziewicz, który zarazem jest autorem scenariusza radiowego. Jak wskazuje tytuł będzie to sluchowisko o zacieciu satyryczno - politycznym i niewątpliwie zainteresuje szeroką rzeszę publiczności, która emocjonowała się niedawno „Podróżą włąb nocy“ znakomitego pisarza francuskiego.

ODCZYTY RADJOWE.

Poniedziałkowy odczyt dnia 9 lipca o godz. 18.00, który wygłosi p. Stefania Szoberowa, traktować będzie w sposób informacyjny o praktykach gospodar-czych, zorganizowanych dla absolwentek Państwowego Seminarjum Nauczycielek Gospodarstwa Domowego w Warszawie. Praktyki, o których będzie mowa w prelekcji, mogą się stać, przy pewnych warunkach, środkiem kształcącym, korzystnie dopełniając wykształcenie szkolne, bowiem ruch kobiecy w Polsce w ostatnich latach cechuje wy-tężona praca nad podniesieniem poziomu gospodarczego w rodzinie.

GRAND-KINO Dziś poraz ostatni! Będziecie zadowolony i uśmiechnięty gdy zobaczysz **Silma Summer** VIII'a znakomitego trębacza z filmu „Na Zachodzie bez zmian“ we wspaniałej komedji p. t. **MIODOWY MIESIĄC**

„MUZA“ (dawniej LUNA) Ceny miejsc po Zł. 1.09 i 1.50. I-szy seans po 80 gr. — Pocz. seans. o g. 5 p. p. **I. SAMARANG** Emocjonujący film z życia polawiaczy pereł. Piękno mórz Południowych. W rol. gł.: PERCY MARMONT, JOYCE KENNEDY, SYBIL SUMMERFIELD. **II. Zapomniana Melodja**

GWIAZDY BROADWAYU w rol. gł. **Madge Evans, Jackie Cooper** wkrótce **GRAND KINO**



Ruch mistrzem wiosennym Ligi. Zdecydowane zwycięstwa faworytów. — Garbarnia bije wysokocyfrowo Wisłę

Wczorajsza niedziela ligowa przyniosła niespodziankę w postaci zwycięstwa Garbarni nad swym lokalnym przeciwnikiem Wisłą. Dzięki temu zwycięstwu Garbarnia znacznie poprawiła swą pozycję w tabeli.

W pozostałych spotkaniach zwycięstwa odnieśli faworyci.

Charakterystyczne, że z pokonanych w dniu wczorajszym zespołów jedynie Polonji udało się zdobyć honorowy punkt, natomiast pozostałe drużyny przegrały swe mecze do zera.

Tabela ligowa przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Ruch	10	18	48:13
2) Cracovia	11	15	26:16
3) Ł. K. S.	10	14	16:12
4) Pogoń	11	14	22:18
5) Garbarnia	10	12	23:16
6) Legia	11	11	13:12
7) Wisła	11	10	20:18
8) Warta	11	10	24:20
9) Polonja	10	9	10:13
10) Warszawianka	10	5	8:31
11) Podgórze	11	4	15:35
12) Strzelec	10	3	9:30

Cracovia — Strzelec 7:0 (2:0)

Kraków, 8 lipca.

Do przerwy więcej z gry mieli siedlczanie, którzy jednak dzięki nieudolności swych napastników nie potrafili tego wykorzystać. Cracovia natomiast zdobywa pod koniec pierwszej połowy w 42 i 44 minucie dwie bramki przez Rusinka i Malczyka.

Po przerwie grają krakowianie znacznie lepiej i mają teraz widoczną przewagę. Serje bramek rozpoczyna Zieliński już w 1 min. Czwartą bramkę zdobywa Cebulak z rzutu karnego za nastrzeloną rękę w 15 min. Dalsze bramki padają w 31 min. ze strzału Stebnickiego, w 37 — Zielińskiego i wreszcie siódma w 39 minucie ze strzału Rusinka.

Ruch — Warszawianka 5:0 (1:0)

Spotkanie Ruchu z Warszawianką rozegrane wczoraj w Wielkich Hajdukach zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem drużyny Śląskiej w stosunku 5:0 (1:0). Ruch, który wystąpił bez Gemzy grał b. dobrze.

Bramki zdobyli: Peterek (3), Włodarz i Urban po jednej.

Sędziował p. Gruszka ze Śląska. — Widzów 4 tysiące.

Pogoń — Polonja 3:1 (3:0)

Zwycięstwo Pogoni jest zasłużone. Była ona bowiem drużyną lepszą, zwłaszcza przed przerwą, kiedy napad jej często strzelał. Wyróżnił się w tej linii

Porażka hazenistek polskich w Jugosławji

Zagrzeb, 8 lipca

Rozegrany tu został międzypaństwowy mecz w hazenie o mistrzostwo świata pomiędzy Polską a Jugosławją.

Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Jugosławji w stosunku 10:3 (6:1).

W pierwszej części gry ma zespół miejscowy bardzo znaczną przewagę.

W tej fazie bramkę dla Polski zdobywa Polomska.

Po przerwie Polska gra już znacznie lepiej i ustępuje jedynie niewiele Jugosławji.

Dalsze dwie bramki dla Polski zdobywają Polomska i Głazewska.

przedewszystkiem Matias II, główny inicjator wszystkich akcji. W pomocy ofiarnie grał Wasiewicz. Obrona słaba.

Cała drużyna Polonji grała słabiej niż zwykle. Odnosi się to nawet do Bułanowa i Szczepaniaka. W linii ataku grał nowy garcz Erich, oraz bracia Ałaszewscy. Mimo to formacja ta w dalszym ciągu bardzo szwankowała, i nie potrafiła zdobyć się na żadną skuteczną akcję. Do przerwy przeważała Pogoń. Wiele strzałów oddaje Matias, Niechciolek i Nahaczewski. Wszystkie jednak broni Korniejewski.

Polonja raz tylko niebezpiecznie atakuje, ale w 38 minucie Łanko trafia w słupek następnie w 41 minucie Ałaszewski II również trafia w słupek a Puchniarz z najbliższej odległości nie może

Ł. K. S. — LEGJA 1:0 (0:0)

Szalony entuzjazm na widowni po zdobyciu bramki przez Króla

Legja: Keller (Samowski), Martyna, Szczotkowski, Szaller, Kubera, Drabiński, Rajdek, Przeździecki II, Nawrot, Ditman, Gburzyński.

Ł.K.S.: Frymarkiewicz, Karasiak, Galecki, Pegza I, Pegza II, Janczyk, Szaniawski, Herbstreich, Tadeuszewicz, Król, Nowak.

Zespół Łódzki w spotkaniu powyższym potwierdził swą dobrą formę, będąc o klasę lepszym od renomowanej drużyny Legji. Łodzianie grali doskonale i stwarzając wielką ilość gorących sytuacji — podbramkowych tak że publiczność była dostatecznie syta wrażeń.

Na czoło zespołu Łódzkiego wybiła się znów obrona oraz stale poprawiająca formę linia pomocy. Doskonałe okресy mieli zwłaszcza obaj skrajni pomocnicy Pegza i Janczyk. Atak wykazał

się zdecydować na strzał. Tymczasem Pogoń w ciągu ostatnich trzech minut zdobywa niespodziewanie trzy bramki przez Matiasa (2) i Niechciola z rzutu wolnego.

Po przerwie gra traci na tempie. Pogoń nie wysiła się, mając zapewnione zwycięstwo. Atakuje częściej Polonja, przyczem Ałaszewski II zdobywa nieuznaną bramkę ręką i wreszcie w 35 minucie Łanko strzela jedyną bramkę dla Polonji.

Sędziował bardzo słabo p. Mazur z Sosnowca, myląc się w spalonych.

Garbarnia-Wisła 3:0 (1:0)

Kraków, 8 lipca

Mecz po bardzo interesującym prze-

tym razem dobre zgranie. Najlepsi w tej części drużyny Król i Szaniawski. Niezłe zagrania miał również rezerwowi Nowak, stanowiąc z Królem doskonałą parę.

Legja zaprezentowała się jako zespół nierówny. Obok zagrań wspaniałych mieli warszawianie momenty bardzo słabe, wykazując brak startu do piłki.

Najlepsi w zespole Szaller oraz Rajdek. Jako całość Legja ustępowała Łodzianom i musiała opuścić boisko jako pokonana. Jeżeli stało się to dopiero w ostatnich minutach, to zasługa w pierwszym rzędzie szczęśliwie grającego bramkarza, Kellera, który obronił szereg b. niebezpiecznych strzałów. Nie należy również zapomnieć o pechu, jaki prześladował Ł.K.S., którego napastni-

cy kilkakrotnie trafiali w słupek lub obok bramki. Jak już zaznaczyliśmy, Ł.K.S. miał znaczną przewagę niemal przez cały czas gry. Szereg sytuacji podbramkowych tak w pierwszej jak i drugiej połowie nie zostało wykorzystanych. Dopiero w 38-ej minucie po pięknej kombinacji Szaniawski, Herbstreich, Król — udaje się ostatniemu wspaniałym strzałem uzyskać decydującą o zwycięstwie bramkę.

Tak wielkiego entuzjazmu, jaki zapanał na widowni nie pamiętają boiska Łódzkie od najdawniejszych czasów.

W ostatnich minutach daży Legja do wyrównania, lecz mimo wysiłków jej napastników, wynik nie ulega już zmianie.

Sędziował p. Staliński — dobrze.

REKORD POLSKI W TRÓJSKOKU

ustanowił Luckhaus na mistrzostwach lekkoatletycznych w Poznaniu

Poznań, 8 lipca.

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych panów uzyskano szereg wcale niezłych wyników.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem start Kusocińskiego nie doszedł do skutku, gdyż Kusociński chciał koniecznie biegać średnie dystanse, podczas, gdy związek wołał by nasz mistrz biegał na dystansach długich. Na tem tle doszło do nieporozumienia i mistrzostwa straciły jedną ze swych największych atrakcyj.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

Bieg 200 mtr.: 1) Biniakowski (War-

ta) 22.1 przed Koźlickim (AZS, Warszawa) 22.7.

1500 mtr.: 1) Kucharski (Jagiellonia, Białystok) 4.05.9 przed Soldanem (Cracovia) 4.06.7.

10 klm.: 1) Fialka (Cracovia) 33.11 przed Nojem (Sokół, Poznań) 33.12.4.

Młot: 1) Więckowski (Sokół, Bydgoszcz) 38.85 przed Sierpińskim (Warta) 36.10.

Oszczep: 1) Lokajski (Warszawianka) 52.56 przed Turczykiem 59.97.

Skok wzwyż: 1) Pławczyk (AZS—Warszawa) 183 przed Luckhausem (Jagiellonia) 180.

Trójskok: 1) Luckhaus 14.96 (nowy

rekord Polski) przed Hoffmanem (Warta) 13.97.

Bieg 400 mtr. przez płotki: 1) Kozłowski (AZS—Warszawa) 58.9 przed Sobikim 59.6.

Sztafeta 4x100: (AZS Warszawa) w czasie 44.7.

Sztafeta 4x400: 1) Warta w czasie 3.32.2 przed Sokolem z Leszna 3.33.

Naprzód - „Śląsk” 2:2 (1:2)

Sensacyjny mecz piłkarski na Śląsku

Katowice, 8 lipca.

Na boisku w Chropaczowie rozegrany został w niedzielę decydujący mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Śląskiej między zespołami Naprzód (Lipiny) i Śląsk (Świętochłowice).

Zawody wywołały w sferach piłkarskich Śląska olbrzymie zainteresowanie, gromadząc około 9 tysięcy widzów. Gra niezwykle interesująca trzymała widzów w bezustannym napięciu.

W pierwszej połowie przeważa drużyna Śląska, której udaje się zdobyć przez najlepszego napastnika Pytla dwie bramki. Naprzód rewanżuje się za ledwie jednym golem.

Po zmianie pół więcej z gry ma Naprzód, uzyskując przez Kanię wyrównującą bramkę.

Dzięki powyższemu wynikowi mistrzostwo Ligi Śląskiej zdobyła drużyna Naprzodu, jednakże w grach międzyokręgowych Śląsk będzie reprezentowany przez dwie drużyny.

Brawo Kwaśniewska!

Nowy rekord Polski w rzucie oszczepem

Warszawa, 8 lipca.

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw pań osiągnięto już lepsze rezultaty, gdzie warunki terenowe zawodów były dobre. Na uwagę zasługuje przedewszystkiem pobicie rekordu w rzucie oszczepem przez łodziankę Kwaśniewską.

Wyniki przedstawiały się następująco:

80 metrów płotki: 1) Frajwaldówna 12.4 rekord Polski wyrównany, 2) Orzełówna 13.6, 3) Białasówna.

Rzut dyskiem: 1) Wajsówna 37.29, 2) Cejzłówna 35.48, 3) Krzyżancka 31.57.

Skok w dół: 1) Wencłówna 5.13, 2) Segno 4.89, 3) Sikorzanka 4.89.

100 metrów: 1) Walasiewiczówna — 12.6, 2) Orłowska 13, 3) Gotlibówna.

800 metrów: 1) Świdarska 2.23.6, 2) Nowacka 2.27, 3) Szuasówna.

Rzut oszczepem: 1) Kwaśniewska — 39.61 (nowy rekord Polski), 2) Smetkówna 34.78, 3) Sikorzanka 30.85.

Sztafeta 4x200: 1) AZS Poznań — 1.54.2 przed Stadionem 1.56 i Pogonią 1.58.6.

W ogólnej punktacji zwyciężył Stadion Król. Huta 107 punktów, przed AZS-em poznańskim 82 punkty, Pogoń Katowice 65 punktów, Grażyna 42 p., Sokół Łódź 37 p., AZS Warszawa 34 p., LKS 32 p., Makabi Kraków 23 punkty.

ZWYCIĘSTWA FAWORYTÓW

w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A

Ostatnie spotkania o tytuł mistrza klasy A przyniosły faworytom zdecydowane zwycięstwa. Jedyne SKS typowany na zwycięzcę meczu z Hakoahem zmuszony był podzielić się punktami z zespołem żydowskim.

Godne zanotowania jest, że WKS wyprzedził w tabeli drużynę SKS-u, odnosząc w rundzie rozgrywek same zwycięstwa.

Tabela klasy A przedstawia się obecnie następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Union - Touring	16	26	52:21
2) Ł. T. S. G.	15	24	52:16
3) W. K. S.	16	22	43:21
4) S. K. S.	16	22	37:24
5) Widzew	15	18	34:25
6) Hakoah	16	13	30:41
7) ŁKS Ib	16	13	23:38
8) WIMA	16	10	22:32
9) Makkabi	16	7	13:45
10) K. K. S.	16	3	9:52

Widzew—WIMA 2:0 (0:0)

Mimo braku pięciu zawodników pierwszego zespołu, Widzew grał dobrze, przegrywając z małymi wyjątkami przez cały okres meczu. Doskonale grał w pomocy Bednarek, zaś w ataku rezerwowi grał Wojkowski, Wałęcki i Uptas i brał techniczne nadržali ambicją.

Wima naogół zawiadła. Tyczy się przedewszystkiem linii napadu, gdyż były grały dobrze. Z napastników jedynie Boleń stwarzał groźne momenty pod bramką Widzewa.

Przebieg gry mało interesujący toczył się z przewagą Widzewa, który do przerwy nie potrafił jednak zdobyć bramki.

Po zmianie stron zdobywa w 15 min. prowadzenie dla Widzewa Bończyk, a w 40-ej min. uzyskuje Wojkowski drugą bramkę.

Sędziował p. Grajwoda. Należy zaznaczyć, że Wima jeszcze raz nie wygrała z robotniczym klubem zawodów mistrzowskich, remisując tylko raz jeden.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Wimy w stosunku 3:2.

Turyści — ŁKS. 6:0 (2:0)

Zawody Turystów z rezerwą ŁKS-u przyniosły łatwe zwycięstwo fioletowym, mimo iż od 20-ej minuty gry bronili bramki ŁKS-u Frymarkiewicz. Turyści zaażekowali się jednak już w pierwszych dziesięciu minutach, zdobywając dwie ładne bramki przez Królasika i Nykla.

Wynik ten, utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pół małą gospodarze przyznającą przewagę, zdobywając w równych odstępach czasu dalsze cztery bramki ze strzałów Nykla (2), Świętoławskiego i Królasika. W tej fazie gry zespół ŁKS-u grał wybitnie słabo zwłaszcza, że Kubiak uległ kontuzji i statutował jedynie na boisku, a na kwadrans przed końcem wykluczony został z gry obrońca Włodarczyk.

U zwycięzcy wyróżnili się: Królasik, Nykel, Świętoławski i Pilc, a w ŁKS-ie bardzo pracowici Woźniak i Kubiak.

Sędziował p. Naporski, popelniając

Burzliwy przebieg rozgrywek o mistrzostwo ligi waterpolowej

Kraków, 8 lipca.

Rozegrane tu zostały spotkania o mistrzostwo ligi waterpolowej, które jednak nie miały normalnego przebiegu. W pierwszym meczu pomiędzy Makkabi a warszawską Legią krakowianie prowadzili do przerwy 3:0.

Po pauzie warszawianie nie stawili się już do gry, tak, że mecz zostanie zwerifikowany jako 5:0 dla Makkabi. W drugim meczu Cracovia pokonała Legię 3:0.

Mecz pomiędzy Makkabi a śląskim ŁKS-em został przy stanie 2:2 przerwany. Powodem tego były awantury, jakie wynikły na pływalni.

Publiczność zachowywała się niezwykle agresywnie w stosunku do ślązaków. Ślązakom zostanie najprawdopodobniej za spotkanie to przyznany walower.

dużo błędów przy kwalifikowaniu spalonych.

Na przedmecz zwyciężyli Turyści — 5:1.

Hakoah — SKS 1:1 (0:0)

Wynik odpowiada w zupełności przebiegowi gry. Do przerwy miał Hakoah nieznaczną przewagę, po przerwie natomiast nieco więcej z gry mieli strzelcy. Mecz miał przebieg bardzo interesujący.

Pierwsza połowa upływa bezbramkowo, przyczem niebiescy nie wykorzystują szeregu dogodnych sytuacji.

Po przerwie jest gra zupełnie wyrównana. Pierwszą bramkę zdobywa Hakoah niespodziewanie ze strzału Pressera. Wyrównujący punkt dla SKS zdobywa Owczarek.

Najlepszym graczem na boisku był obrońca Hakoahu Zaklikowski. Poza to w zespole niebieskich wyróżnił się dzięki swej pracowitości Presser. Strze-

lecki KS miał swych najlepszych graczy w Kudelskim i Owczarku. Sędzia p. Andrzejak b. drobiazgowy.

ŁTSG—KKS 4:1 (3:0)

Kalisz, 8 lipca

Na boisku Prosnego rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A między miejscowym K. K. S.-em, a jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza klasy A Ł. T. S. G.

Łodzianie z miejsca ujęli inicjatywę w swoje ręce, przeważając niemal przez cały czas gry.

Jedynie w drugiej połowie KKS zagrażał często bramce łodzian, uzyskując w tym okresie honorowy punkt.

Ostateczny wynik spotkania 4:1 (3:0) dla łodzian.

Meczem kierował p. Grabowski z Łodzi, dobrze. Zainteresowanie spotkaniem duże.

Na boiskach europejskich

odbyły się w niedzielę mecze o Mitropa-Cup

(r) W niedzielę rozgrywano dalsze spotkania piłkarskie o Mitropa-Cup, które przyniosły następujące wyniki:

Wiedeń: Rapid—Bologna 4:1 (1:1). Bramki dla drużyny wiedeńskiej uzyskali Piuder (3) i Bicaa.

Meczowi przyglądało się 20 tysięcy widzów. Mimo zwycięstwa Rapid wyeliminowany został z dalszych rozgrywek, ponieważ pierwszy mecz z drużyną włoską przegrał w wyższym stosunku.

Budapeszt: Hungaria — Sparta 2:1 (1:0). Niezwykle zażarty mecz przyniósł zwycięstwo węgrom.

Kladno: Kladno — Ferencvarosi 4:1 (2:0). Dzięki temu zwycięstwu zespół czeski zakwalifikował się do trzeciej rundy rozgrywek o puchar Europy środkowej.

Turin: Ujpesti — Juventus 1:1 (0:1). Juventus zakwalifikował się do dalszej rundy, ponieważ pierwsze spotkanie wygrał w stosunku 3:1.

Igo (WTC) zwycięża w wyścigu dookoła Łodzi

Porażka Niemców i zawodników warszawskich

Doroczny wyścig kolarski dookoła Łodzi, rozgrywany o puchar przechodni im. ś. p. Władysława Sierpińskiego, odbył się poraż pierwszy w konkurencji międzynarodowej dzięki udziałowi w nim dwóch kolarzy niemieckich z drużyny narodowej Weissa i Kranzena. Obok Niemców uczestniczyło też w wyścigu szereg najlepszych kolarzy warszawskich i miejscowych.

Pod względem sportowym był bieg imprezą bardzo udaną, pomimo mocno niesprzyjających warunków terenowych, utrudniających w bardzo znacznym stopniu jazdę. Stan dróg był w 50 procentach fatalny, a w reszcie zaledwie tylko możliwy, to też przeciętna 27 klm. uzyskana przez czołową grupę jest zupełnie zadawalająca.

Na starcie na Placu Wolności stanęło o godz. 8-ej rano 31 kolarzy. Pierwsze 35 kilometrów drogi jest bardzo złe, mimo to tempo jest wcale szybkie. Już w Pabjanicach ulega warszawianin Wasilewski przykreemu wypadkowi, wpadając pod przejeżdżający samochód i zostaje zabrany przez sanitarkę. Czołówek stanowią już Kielbasa, Kacprzak, Odartus, Konopczyński, Więcek, Igo, Leskiewicz i Rykhaj, mają dość znaczną przewagę nad pozostałymi.

Między Kamocką Wolą a Wadlewem dogania ich Niemiec Weiss, który już teraz stale utrzymuje się w czołowej grupie. Tempo mimo lepszej szosy spa-

da, a kierownictwo obejmuje Więcek, utrzymując je do samej mety. Świetnie jedzie jego kolega klubowy Kacprzak.

W Tomaszowie na punkcie odżywczym następuje małe przegrupowanie, gdyż mniej „żarłoczni” załatwiają się przedziej z posiłkiem i korzystają na tem, urywając się. Prowadzi teraz piątka, złożona z Kielbasy, Wiecka, Igo, Odartusa i Kacprzaka. O jakie 1.5 kilometra w tyle idą dwaj zawodnicy WIMY Rykhaj i Demantowicz, a z nimi razem Niemiec Weiss. I znów w odstępie 1.5 klm. Moczulski z Warszawy i drugi Niemiec Kranzen. Wkrótce jednak następuje nowe przegrupowanie. Przed Rokicinami odpada Moczulski, a koło Bendzelina — Kielbasa, obaj naskutek defektów w maszynie. W międzyczasie wycofał się też z powodu bólei brzucha mistrz województwa — Wójcik.

W Zakowicach prowadzi czwórka: Więcek, Kacprzak, Odartus i Igo. Dołącza się do niej w Zgierzu Leskiewicz. W Ujeździe wycofał się Niemiec Kranzen który już uprzednio uskarżał się na zemdleńie rak. Weissowi za Strykowem oblaźnił się łańcuch i zmuszony był pozostać nieco w tyle. Do bramy na stadionie ŁKS-u wpada jednocześnie piątka: Leskiewicz, Kacprzak, Odartus, Więcek i Igo.

Na bieźni wyprzedza warszawianin Igo pięknym finiszem pozostałych, kończąc bieg jako zwycięzca w czasie

Nowy rekord światowy ustanowił Sievert w dziesięcioboju

Berlin, 8 lipca.

(r) W niedzielę w czasie zawodów lekkoatletycznych jakie odbyły się w Berlinie ustanowił doskonały lekkoatleta niemiecki Sievert rekord światowy w dziesięcioboju, uzyskując 8,790,46 pkt. Sievert polepszył dotychczasowy rekord światowy należący do Anglika Eausch o 328 pkt.

W meczu lekkoatletycznym rozegranym w niedzielę we Wiedniu Węgry pokonały Austrię w stosunku 78.5:50.5.

Marsz strzelecki Piotrków—Łódź

W dniu wczorajszym odbył się marsz strzelecki na trasie Piotrków—Łódź, w którym uczestniczyło 10 drużyn podzielonych na trzy kategorie. W kategorii A pierwsze miejsce zajął zespół 74 pp. z Lublińca mając 237 punktów przed 25 pp. Piotrków 235.5, zespołem 4 szpitala okręgowego i 27 pp. Czł. stochowa.

W kategorii B zwyciężyła drużyna Związku Strzeleckiego Piotrków 240 pkt przed Związkiem Strzeleckim Łódź Miasto.

W kategorii C pierwszą była drużyna na ZS Radomsko 231 pkt przed ZS Łódź-Miasto 225, ZS Piotrków i ZS Łódź-Powiat.

Ostatnie mecze ligowe pierwszej rundy

W nadchodzącą niedzielę zakończona zostanie pierwsza runda rozgrywek ligowych. Pozostały jeszcze do rozegrania następujące spotkania: Warszawianka — ŁKS, sędzia Rumpler, Ruch — Polonia (sędzia p. Rutkowski), Strzelec — Garbarnia (sędzia p. Muszkat). Po niedzielnych spotkaniach nastąpi dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach ligowych.

7.31.19 przed Leskiewiczem (Wima) o 4 sekundy w tyle, Więckiem (Resursa), Odartusem (ŁKS) i Kacprakiem (Resursa).

W świetnej kondycji przybyli na mecie Igo i Odartus. Po ośmiu minutach przerwy przybywa szósty Lipiński z warszawskiej Skody, dalej Konopczyński (Swit, Warszawa), Wacker (R.T.S. G., Ruda), Demantowicz (Wima), Jaskólski (Strzelecki K.S.) i wreszcie jako jedenasty Niemiec Weiss.

Ogółem bieg ukończyło 21 zawodników. Po biegu odbyło się uroczyste rozdanie nagród, którego dokonał prezes Ł.O.Z.T.K. p. Thiele.

Zwycięzcy otrzymali szereg cennych i bardzo ładnych nagród, a wszyscy zawodnicy, którzy bieg ukończyli — artystycznie wykonane żetony pamiątkowe.

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach Ł.O.Z.T.K., a szczególnie prezesa Thiego i sekretarza p. Wieruckiego, nie pozostawiała nic do życzenia.

Niedzielne spotkania o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy „A”: Hakoah — Makkabi, Turyści — W.K.S., S.K.S. — WIMA, Ł.T.S.G. — ŁKS, i Kaliski K.S. — Widzew.

Szosowy wyścig kolarski pod Warszawą

W Zurychu odbyły się torowe zawody kolarskie, w których startował też polak Szamota.

Pierwsze miejsce w wyścigu sprinterów zajął Richter przed Michardem i Falk Hausenem.

W dodatkowym wyścigu, mającym na celu ustalenie kolejności od 3 do 8 miejsca zwyciężył Engiel przed Meyeradersem i Szamotą. Polakowi wobec tego przyznano siódme miejsce, przed Van Dachem.

Reprezentacja lekkoatletyczna Polski

na mecz z Niemcami już zestawiona

Bezpośrednio po mistrzostwach lekkoatletycznych pań została ustalona reprezentacja na mecz Polska — Niemcy, który odbędzie się w Warszawie w dn. 15 bm. Zawodniczki wyznaczone do reprezentacji są skoszarowane w obozie w CIWF i następnie są przewidziane na wyjazd do Londynu na igrzyska kobiece.

Reprezentacja przedstawia się następująco: 100 metrów Walasiewiczówna,

Gotlibówna, 200 metrów Walasiewiczówna Orłowska, 80 metrów płotki Frajwaldówna, Orzelówna, Sztafeta 60×75×100×200 Frajwaldówna, Batiukówna, Orłowska, Walasiewiczówna. Skok w dal Walasiewiczówna, Wencelówna, Orłowska, 100 metrów, Wajsówna, Kula i dysk Wajsówna, Cejkikówna, Oszczerd Kwaśniewska, Smetkówna.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI — Dziś „Moja kochana głupia mama”.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18) — Dziś teatr nieczynny.

TEATR LETNI (Park Staszica) — Dziś o godz. 9-ej wiecz. „Cudze dziecko”.

TEATR „BAGATELA” (Piotrkowska 94) — „Humor krzepi”.

ZYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 2): — Dziś o godz. 9.30 „Rumunka” z Turkowem i D. Blumereld.

TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27). Dziś o godz. 9.30 „Złota lata”.

K I N A

CASINO — „Ochłani życia”

GRAND-KINO — „Miodowy miesiąc”

MUZA — I. „Samarang”, II. „Zapomniana Melodia”

ROXY — „Wpuście Żydów do Palestyny”

CAPITOL — „Życie bez jutra”

CZARY - I. „Profesor w kabarecie” i II Sekret kobiety”

CORSO — „Boczna ulica”.

PRZEDWIOSNIE: — „Śpiew... całus... dziewczyna...”

RAKIETA: — „Prywatne życie Henryka VIII”

RAKIETA: — „Moje marzenie to ty”.

SZUKA: — „Byłem Ci wierny”.

PALACE: — „Symfonia życia”

METRO: — I. „Cyrkowe”; II. „Bal w pyjamach” i III „Karolek ratuje Europę”.

ADRJA: — I. „Cyrkowe”; II. „Bal w pyjamach”; i III „Karolek ratuje Europę”.

OSWIATOWY — I. „Axela” i II. „Djabełski jeździec”

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

przyjmuje:
od 9-3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

KSIĄŻE JAPOŃSKI KAYA

przybył wczoraj do Warszawy

Warszawa, 8 lipca.
(PAT) W dniu dzisiejszym o godz. 21-ej min. 45 przybył do Warszawy J. C. M. książę japoński Kaya z małżonką.
Na dworcu gdańskim witali dostojnych gości: w imieniu p. ministra spraw zagranicznych radca Łubieński, członkowie poselstwa japońskiego in corpore z postem Ito, przedstawiciele władz wojskowych z zastępcą komendanta garni-

zonu m. st. Warszawy mjr. Czurukiem oraz członkowie towarzystwa polsko-japońskiego z prezesem sen. Targowskim. Podczas powitania radca Łubieński oraz sen. Targowski wręczyli książę Kaya bukiety kwiatów.
Gościom od granicy niemieckiej towarzyszyli w drodze attache wojskowy Japonii płk. Samawaki oraz rtm. Dziewanowski.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

PONIEDZIAŁEK, 9 lipca 1934 r.

6.30-6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.35-6.40: Muzyka z płyt. 6.40-6.55: Gimnastyka. 6.55-7.05: Muzyka z płyt. 7.05-7.10: Dziennik poranny. 7.10-7.20: Muzyka z płyt. 7.20-7.25: Chwilka pań domu. 7.25-7.35: Rozmaitości. 7.35-7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05-12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10-13.00: Muzyka — płyty. 13.00-13.05: Dziennik południowy. 13.05-14.00: Zespół salonowy Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 14.00-14.05: Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05-14.15: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 14.15-16.00: Przerwa.

16.00-17.00: Godzina muzyki lekkiej. Wykonawcy: orkiestra pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Eugeniusz Bodo — piosenki.

17.00-17.15: Program dla dzieci starszych: — „Pierwszy lot Jurka” — wygl. pilotka Marja Wardasówna.

17.15-18.00: Koncert złożony z utworów Witolda Friemanna. Wykonawcy: Marja Kaupé i Kompozytor.

18.00-18.15: „Praktykantki gospodarstwa domowego” — wygl. Stefania Szoberowa.

18.15-18.45: Muzyka salonowa (płyty).

18.45-18.55: Pogadanka Bruno Winawera.

18.55-19.00: Repertuar teatrów i komunikaty

Łódzkie.

19.00-19.10: Rozmaitości.

19.10-19.15: Odczytanie programu na dzień następnny.

19.15-19.40: Audycja strzelecka.

19.40-19.50: Piosenki w wyk. L. Boyera (płyty).

19.50-20.00: Wiadomości sportowe.

20.00-20.02: „Myśli wybrane”.

20.02-20.12: „Dzieje papierosa” — wygl. Leon Lech.

20.12-20.50: Muzyka popularna. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Witold Jodko — cytra. Transmisja z Wilna.

20.50-21.00: Dziennik wieczorny.

21.00-21.02: Transmisja z Gdyni. Trąbka i capstrzyk Marynarki Wojennej.

21.02-21.12: Muzyka (płyty).

21.12-22.00: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Albert Katz — wiolonczela.

22.00-22.15: „Życie literackie Lwowa” — wygl. dr. Stefan Kawyn. Feljton literacki. — Tr. ze Lwowa.

22.15-23.00: Muzyka taneczna z danc. „Paradis”

DZIS SŁUCHAMY:

20.15. BUDAPEST. „Faust”, opera Gounoda.

20.15. RYGA. „Tosca”, opera Pucciniego.

20.30. OSLO. Recital fortepianowy Wl. Bukatha.

20.45. PARYŻ (Radio-Paris). Koncert symfoniczny z Kasyna w Vichy.

21.00. PRAGA. Koncert symfoniczny.

Teatr Rozmaitości

Cegielniana Nr. 27, tel. 112-25
Dziś, w poniedziałek, o godzinie 9.30 wieczorem
POŻEGNALNY WIECZÓR SŁYNNEGO

Aleksandra Granacha

z udziałem HELENY BORKOWSKIEJ. — Największa sensacja sezonu! — ALEKSANDER GRANACH ukaże się w swoich najlepszych kreacjach, które zdobyły uznanie całego kulturalnego świata. — Na program złożą się: 1) 2 i 3 akt „Złota lata”, 2) scena z „Fausta”, Aleks. Granach w roli Mephista 3) scena z „Kupca Weneckiego” Aleks. Granach w roli Schyloka. Ostatnie 2 sceny w języku niemieckim. — Uwaga! W piątek, dnia 13-go lipca rozpoczyna gościnne występy znakomity gwiazd amerykański MICHAŁ MICHALESKO.

Sowiety nie proponowały Ameryce

zawarcia paktu o nieagresji

Moskwa, 8 lipca.
(PAT) Agencja sowiecka Tass donosi: W prasie amerykańskiej ukazały się wiadomości, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych odrzucił propozycję Litwina, dotyczącą zawarcia paktu nieagresji pomiędzy Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi. W związku z tem agencja Tass komunikuje, że Litwin nie przedstawiał ani w Waszyngtonie ani ambasadorowi Bullittowi w Moskwie żadnych propozycji w sprawie zawarcia dwustronnego paktu nieagresji między Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi.

W „BAGATELI” ZABAWA WRE!

Trzecia skolei rewja „Bagateli” p. t. „Humor krzepi” wypadła dobrze pod każdym względem. Dyrekcja tego przemilgego teatru posła bardzo na rękę naszej publiczności, ustalając bardzo przystępny cennik za bilety wejścia. Tak więc za tanie pieniądze każdy ma sposobność obejrzenia doskonałej rewji z udziałem najlepszych sił artystycznych Warszawy.
Kto jeszcze nie widział trzeciej rewji „Bagateli” może to uczynić dziś na pierwszym przedstawieniu o godzinie 10-ej wieczorem lub na drugim — o godzinie 10-ej wieczorem.

Jedynie letnie kino dźwiękowe w ogrodzie

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40.
tel. 141-22.

Dziś premiera monumentalnego arcydzieła filmowego

PRYWATNE ŻYCIE HENRYKA VIII

W roli głównej CHARLES LAUGHTON.
Następny program: „CESARSKIE ŁOWY”.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA № 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Do akt Nr. Km. 982/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1934 roku o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 159 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 25 worków krochmalu po 90 kg. w każdym, oszacowanych na łączną sumę zł. 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź 27 czerwca 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 41/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 25 lipca 1934 roku o godz. 12 w pol. w Łodzi, ul. Ruska 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: krowy, bryczki, szafy, zegara i wozów, oszacowanych na łączną sumę zł. 530, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 2 lipca 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

DOKTOR
Wołkowyski
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Cegielniana 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedzielę i święta od 9-1.

DR. MED.
L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i płciowych
Cegielniana 15
TELEF. 149-07.
przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz., w niedzielę i święta od 9-1-ej.
CENY LECZNICOWE.

Baczność Letnicy!!!
Wisniowej Góry i Kraszew?
„Ilustr. Republika”
„Express Wlecz. Ilust.”
sa do nabycia o godz. 8 rano u gace. carza Jamnika, willa Kawull, vis-avis Chłodni wiedeńskiej

Do akt Nr. Km. 878/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 14 lipca 1934 roku o godz. 12-ej w pol. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 182 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 5000 paczek sruob do drzewa, gwoździ, nitów, blachy cynkowej i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.907, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 18 czerwca 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Rozmaite
ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front. codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł.
TRUSKAWIEC - Zdrój - „NAFTUSIA” ogólnie znana woda mineralna — unikat balneologiczny — do nabycia w butelkach po zł. 1.80 w aptekach i drogeriach w całej Polsce.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5-6 pp.

Dr. MED.
HALTRECHT
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
PIOTRKOWSKA 10. — Telef. 131-86.
Przyjmuje od godz. 8-ej do 11-ej rano i od 5-ej do 9-ej wiecz.
W niedzielę i święta od 10 do 1 w poł.
Dla bezrobotnych ceny lecznic.

Z klatki schodowej
do wynajęcia
od zaraz
LADNY, SŁONECZNY FRONTOWY nieumeblowany pokój
w pierwszorzędnym domu. Żeromskiego 27, m. 10, II p. front. 25-2

Do akt Nr. Km. 2098/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 lipca 1934 roku o godz. 12 w pol. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 158 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: fortepianu czarnego i kapany krytej pluszem, oszacowanych na łączną sumę zł. 620, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 26 czerwca 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkom zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazynie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj posła da drobne ogłoszenie do „Republiki”
POSUKIWANY pokój z kuchnią z wygodami. Oferty do „Republiki” pod „R. B.”
DO WYNAJĘCIA pokój dwuosobowy. I. piętros, front, umeblowany z wygodami. Piotrkowska 192, m. 3. do 11. i 14-17-ej.
POKOJ z niekrepującym wejściem dla jednej lub dwóch osób do oddania. Piotrkowska 69, druga brama. m. 42
1-2 (3) **POKOJE** na biuro. I piętros. oficyna. Piotrkowska róg Andrzejki. telefon 232-51.

Pokój
DUŻY 2 OKIENNY słoneczny, front, I piętro, umeblowany, wszelkie wygody, telefon. Wejście z korytarza.
poszukuje posady
Może być na wyjazd. Oferty sub: „Fachowiec” do „Republiki.”
do wynajęcia
od zaraz
ul. Kilińskiego 89 m. 4.

Pokój
ładnie umeblowany, słoneczny z częścią łazienką lub całodziennym utrzymaniem **DO WYNAJĘCIA**, Nawrot, 2, III brama, front, II p. m. 31.
tel. 124-03.
„Czystość”
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, freterowanie oraz szarżowanie biur po ci. Czystość nie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45